**Rum – najbardziej obiecująca kategoria alkoholu w Polsce?**

**Rum nie miał łatwego startu w Polsce. Historycznie nasz rynek mocnych alkoholi zdominowany był (i cały czas jest) przez wódkę. Z czasem byliśmy jednak chętni na poznanie świata i gotowi na spróbowanie czegoś nowego, natomiast z punktu widzenia dystrybucji zaczęło napływać do nas głównie to, co było dla nas bliskie do sięgnięcia i przywiezienia i czym żeśmy się jednocześnie zachwycili, a mam tutaj głównie na myśli whisky (z bourbonem, który można było później łatwiej wprowadzić na rynek) czy brandy. Dopiero w późniejszych latach zaczęliśmy chcieć poznawać dalsze zakątki, bo przecież rum to nie Europa (choć w jakimś małym stopniu też), to głównie półkula zachodnia z epicentrum na Karaibach.**

[**Rum**](https://blackbeard.store/rum) **– słaba dostępność i dystrybucja**

Jak wyglądały początki rumowego fanatyka w Polsce? Łatwo nie było, ponieważ szerokość oferty była bardzo uboga. Czołowa trójka, parę niskobudżetowych produktów i pojedyncze rumy premium nadające się do spożycia solo. By rozszerzyć swój obraz szerokości rumowego świata należało sięgnąć po ofertę zagraniczną, dużo trudniej dostępną i trochę przypadkową (mała ilość informacji o danych trunkach) najczęściej przywożoną przy okazji wypadów wakacyjnych. Dostępność rumów na poziomie sklepów, czy stref bezcłowych z Karaibów wciąż pozostawała w sferze marzeń.

W 2004 roku wartość rynku rumowego w Polsce to było 28 mln złotych. Niszowy produkt, niezauważalna kropla w masie rynku.

**Intensywniejszy rozwój obecnej dekady**

Tak na moją pamięć widocznie lepiej w szerokości dystrybucyjnej rumu zaczęło się dziać na początku tej dekady. Pomiędzy 2010 a 2011 rokiem rynek rumowy wzrósł wartościowo z 41 do 60 mln zł, konsekwentnie rosnąc w kolejnych latach do 72 mln zł w 2013 roku, a jego spożycie wzrosło z 0,28 mln w 2010 do 0,51 mln litrów w 2013 (niemal 100% w 3 lata). Fajne, miłe, dwucyfrowe rokrocznie wzrosty, choć trzeba przyznać, że w ramach poszczególnych kategorii alkoholi rum w dalszym ciągu plasował się w spożyciu za miodem pitnym! Dla porównania wartość rynku wódki w tamtym czasie (2013) to 12,6 mld złotych, a whisky – 1,8 mld zł. Nadal niewiele, ale dynamika zaczęła być już na przyzwoitym poziomie rokując na kolejne lata.

Co zaczęło odgrywać rolę w rozwoju rynku rumu? Rozwój stał się możliwy głównie dzięki coraz większej popularyzacji rumu, którego nośnikiem były wspomniane przeze mnie drinki, coraz chętniej serwowane w barach i restauracjach. Dodatkowo coraz większa skłonność Polaków do podróżowania w najdalsze zakątki świata, w tym na Karaiby powodowała zwiększone zainteresowanie tą gałęzią rynku alkoholowego, gdyż po powrocie nierzadko starali się zgłębić wiedzę o tym trunku, jak również móc go spróbować powtórnie.

**Rok 2017 – Festiwal rumu potwierdzający impuls do rozwoju kategorii**

Od 2013 roku do dzisiaj bardzo wiele w krajobrazie rumowym się zmieniło, tworząc bazę pod dalsze wzrosty w przyszłości. Sam rynek wzrósł w tym czasie z 72 do 102 mln złotych w 2017 r. notując dynamikę na poziomie 7,7% (2017 vs 2016). Bazą dla całego rynku rumu i jego dalszego wzrostu są rumy podstawowe, jasne, spożywane głównie w drinkach (to około 50% rynku), ale to w rumach starszych, ciemniejszych, droższych, ale też dużo bardziej wykwintnych drzemie potencjał do dalszej ekspansji rumu w Polsce. Dość powiedzieć, że w tym samym 2017 roku, kiedy cała kategoria rośnie o 7,7%, to wartość rynku rumów premium (klasyfikowanych w Polsce jako te, które kosztują powyżej 55 zł za 0,7l) urosła o 16,1%. I to w przypadku tych rumów nastąpił duży rozkwit branży, co pozwala sądzić, że fundament pod dalszy rozwój został dobrze zbudowany.

Oferta rynkowa na przestrzeni lat wzrosła bardzo mocno. Sklepy internetowe mają dostępność topowych produkcji światowych, ich szerokość jest już na bardzo wysokim poziomie. Powstają nowi dystrybutorzy rumowi, coraz to nowe marki mają swoich oficjalnych przedstawicieli, odbywają się prywatne degustacje rumowe, które też mam czasami przyjemność poprowadzić. Rodzą się bardzo ciekawe inicjatywy na poziomie sklepów specjalistycznych, wśród których prym wiedzie założony w 2017 roku [BlackBeard](https://blackbeard.com.pl/) – wrocławskie miejsce, będące połączeniem sklepu rumowego (z dodatkiem innych alkoholi) z barberem, oferujące degustacje w bardzo klimatycznym, nowoczesno-industrialnym otoczeniu. Odwiedzają nasz kraj również w specjalnych misjach gospodarczych producenci rumu, jak choćby w ubiegłym roku fantastyczni producenci z Mauritiusa odkrywając dla nas również i swój kraj na światowej mapie rumowej.

Wisienką na torcie roku 2017 była również organizacja pierwszego w Polsce festiwalu rumowego – Rum Love Festiwal we Wrocławiu, gdzie wiele osób mogło się przekonać o wyjątkowości i różnorodności tego trunku. Mogło spróbować i zachwycić się szerokim spektrum aromatów rumów wytwarzanych z Barbadosu, Jamajki, Martyniki, Gwatemali z Zachodniej półkuli po Mauritius, Filipiny i Fiji na wschodzie. Mogło wziąć udział w Masterclassach z międzynarodowymi przedstawicielami świata rumu, a wszystko to w przyjemnym otoczeniu Hali Stulecia, świetnej muzyce i koktajlach na topowym poziomie.

**W jakim miejscu rynku jesteśmy?**

Z punktu widzenia dystrybucji zrobione zostało bardzo dużo. Obecnych do zakupu mamy kilkadziesiąt marek, w tym jak wspomniałem topowych w skali świata. Można je spróbować jednak głównie przez specjalistyczne sklepy, sklepy internetowe czy specjalistyczne bary serwujące wiele rodzajów tego alkoholu solo, bądź w wyszukanych koktajlach. Jeżeli chodzi o masową dystrybucję pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, choć i tu pojawiają się pierwsze promienie słońca dla branży. Z drugiej strony mamy konsumenta, spożywającego głównie jasny [rum](https://blackbeard.com.pl/rum-przewodnik-dla-poczatkujacych/) w drinkach, ewentualnie ciemniejszy, ale głównie w wersjach spiced lub mocno słodkich, przypominających likiery. Jest więc konsument, przed którym niemal całe spektrum i szerokość tej kategorii alkoholu, dla którego należy włożyć trud w edukację, we wskazanie sposobu spożywania tego trunku oraz we wskazanie dalszych kroków w rumowym świecie, który to konsument jest chętny do ich powzięcia, co pokazuje statystyka wysokiej dynamiki wzrostu rumów ciemnych oraz kategorii premium. Z własnego doświadczenia wiem, że jest bardzo duży odsetek ludzi, którzy próbując tą kategorię alkoholu już przy niej zostają. Kluczowe jest jednak zrozumienie ich potrzeb i odpowiednie pokierowanie przez rzetelną informację oraz przybliżenie historii rumu.

**Co dalej?**

[Rum](https://rumlovefestiwal.com/pl/) w Polsce ma wszelkie przesłanki do tego, by osiągnąć sukces. Gdy patrzę na rynek w skali globalnej i widzę, że w USA to 11% rynku alkoholi mocnych (u nas 0,3% wartościowo), że w Wielkiej Brytanii rynek przekracza miliard funtów rocznie (jakieś 50 razy tyle, przy tylko 50% większej populacji), to wiem, biorąc pod uwagę, co udało się wielu ludziom zrobić przez ostatnie lata, że czeka nas jeszcze wiele lat wzrostów rynku determinowanych tak dalszym rozwojem koktajli jak i rozwojem części premium, gdzie konsument doceni walory smakowe i dojrzałość rumu spożywanego solo.

**Dalszy rozwój i edukacja dzięki kolejnej, trzeciej już odsłonie Rum Love Festiwal**

Nazywam się Łukasz “Rum Fanatic” Węcki. Tym artykułem chciałem zainaugurować serię wpisów odnośnie rumu oraz zaprosić wszystkich czytelników na wielkie wydarzenie 2019 roku – 3 edycję Rum Love Festiwal, która odbędzie się 7-8.06.2019 we Wrocławskim Centrum Kongresowym.

*Artykuł opracowany przez: Rum Fanatic:* [*http://rumfanatic.pl/*](http://rumfanatic.pl/)